

KRYNICA

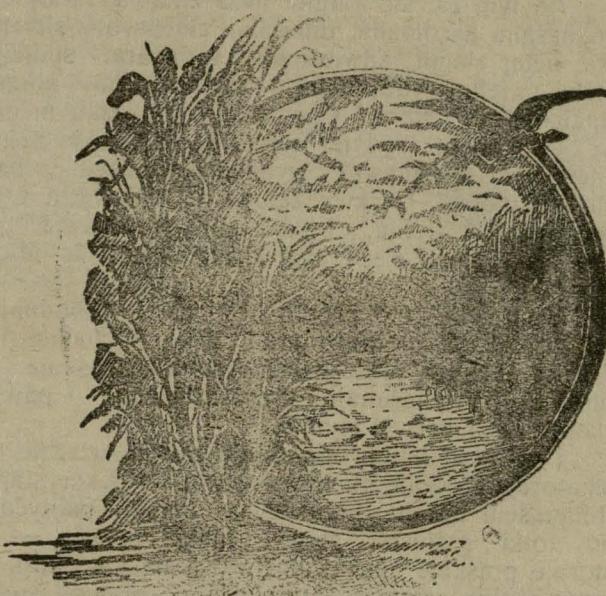
Bielauskaja Sialanskaja Hazeta

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:

Zawalnaja wulica 7, ad 9—6.

„K RYNI C A“ KAŠTUJE:

na hod 1000 mk., na paūhoda 500 mk., na 3 miesiacy
250 mk. asobny numer 20 mk.



Č wyhawarawajecca jak polskaje cz i rasiejskaje č, a S — jak sz i ı

Niahodnaja rabota.

17-ha, 18-ha i 19-ha wieraśnia siol. hodu pa zahadu duchownaj ułady Wilenskaj Katalickaj Dyjecezii u Wilni adbyūsia zjezd tercijaraū i tercijarak. Słowa tercijar, ci tercijarka pachodzić ad łacinskaho: „tertius“, što znača. — traci; Jość zakon Św. Franciška dla świeckich ludziej, jakija žadajuć pabožna, jak zakonniki, żyć, ale nia chočać, ci nia mochuć być u klaštary. Dla mnichaū klaštornych św. Francišak ustanawiū zakon bolš srohi, heta pieršy i druhi, a dla świeckich bolš lohki: traci. Dyk dziela hetaha tyja asoby, mužcyny, ci kabiety. što naležać da hetaha treciaha zakonu św. Franciška, zawucca tercijary, ci tercijarki.

Woś hetyja tercijary i tercijarki u wyżej aznačanaja dni i byli paklikany na zjezd u Wilniu.

Jasna, što zjezd hety, złożany wyklučna z katalikou i to z zakonnikaū, žjechaūšchsia wyklučna dziela metaū relijijnich i pawinien byuć tolki relijiny. Tymcasam stałasia krychu inakš. Učaśniki i učaśnicy z tercijarskaha zjezdu heta naša, wiaskowaje biełaruska-litoūskaje sialanstwa, z polskaj miastowaj i padmiastowaj damieškaj. Dawoli było u pieršya dni zjezdu pasłuchać ich pierawažna biełaruskuju-litoūskuju mowu, aho kinuć wokam, na ich samadzielnuju wopratku, kab prakanacca ab pierawažna biełaruska-litoūskim składzie učašnikaū zjezdu. Dyk woša, arhanizatary zjezdu, pradusim ks. prałat Michalkiewič, i pawinny byli tasawacca da charaktaru zjezdu i pawinny byli üziać pad uwahu nacyjanalny skład henaha zjezdu. Tak, paūtarajem, arhanizatary tercijarskaha zjezdu pawinny byli zrabić heta. Zjezd sklikaūsia pad znakam katalickaj relihii. Słowa: ka-

talickaja aznačaje paūsiudnaśc, mižnarodnaśc. Relihija katalickaja, kali choča być katalickaj, nia moža, nia maje prawa wyklučyć jakujuniebudź narodnaśc. Tymcasam tercijarski zjezd u Wilni pajšoū na suproč hetaj wialikaj i światoj asnowie katalickaści. Nia hleďačy na bolšaśc biełaruskaj i litoūskaj narodnaści na zjeździe, zjezd byuć wyklučna polski, nichc na im z arhanizataraū nat’ i nie adazwaūsia ani pa biełarusku, ani pa litoūsku. Dziesiątka ū subotu i niadzielu, nie čakajuć kanca zjezdu celija hramady litoūcaū i biełerusau pakidali zjezd i waročalisia damoū. Waročalisia i praklinali tych, chto, sklikajucy ich nadarma, byuć prycynaj šmat straty času, hrošy, zdaroūja i prycynaj ich wialikaj narodnaj žniawahi. Da nas šmat prychodziła u redakcyju „Krynicy“ biełerusau i z bolem u sercy raskazwali ab tej niahodnej rabocie, jakuju arhanizatary zjezdu, prykryūšysia relihijaj, prawodzili zwyčajnuju polskuju palityku, tym samym, što pataptali prawa biełaruskaj i litoūskaj narodnaści i nakidali im polskuju mowu.

Dy mała taho, što kiraūnikи zjezdu, prykryūšysia katalickaj wieraj, pašyrali «wieru polskuju», bo na jej pačali i na jej skončyli; siarod ich byli i takja, što wyrazna ahitawali za „wcieleniem“ heta jość—za pryluceñiem našaha kraju da Polščy biaz nijkich aharodak, i z rukami i z nahami. A było heta tak. U niadzielu 18 wieraśnia u Katedry, niejki ksiondz, jak kazali, taksama „zakonnik“, hawaryū nawuku i z ambony wykrykiwaū, što ziamliu našu, (heta jość biełaruska-litoūskuju) polskija mučaniki za wieru palili światoj krywoj swajej, a hetaja kroū niejak (nia pomniu, jak) upiłasia i u naša cieľa, dyk my, heta znača biełarusy, litoūcy i palaki, a taksama palaki, litoūcy i biełarusy, niešta adno celaje stanowim, i dziela hetaha kraj naš pawinien być tolki u najscišlejšaj lučnaśc z Polšcąj..



Ab tym-ža, što ziamla naša žlita krywioj i potam našaha harotnaha, tutejšaha chlebaroba-siarmiažnika, hetaž ziamli adwiečnaha waładara, silniejsym hataha świętu kryūdžanaha, razumniejsymi abmanywanaha, heny „sluha“ Chrystusa nie skazaū ničoha...

Dy kab-ža byū na hetym kaniec. Ale nie. U kancy žjezd pastanawiū wylnać biełarusaū z bazyljanskich muroū, Carkwu zabrać na Kaścioł, a ū muroch žmiaścić archii. I tak śmieū pastanawić „relijhny“ tercijarski žjezd, pad kiraūnictwam ks. Michalkiewiča.

Dumajem, što prociū hetaj usiej niahodnaj rabiwy ksiandzoū—polonizataraū z ks. Michalkiewičam na čale, pawinna protestawać usio biełaruskaje i litouškaje pakryūdžanaje hramadzianstwa i pawinna ūskać na ich kary ū Rymie.

Dyk woś, jakuju niahodnju rabotu wiadzie naša niekatoraje polskaje duchawienstwa. Jano karystajecca relrijhnaščiu našaha ludu dzieła metaū palityčnych, abo tolki asabistaj sławy. Inakš kažučy, — niekatoraje polskaje duchawienstwa ū našym kraju, abmanywaje naš ciomny, niaświedamy prawoū swaich, pracoūny lud.

Niahodnaja rabota!

M. Krywičonak.

Kutok ab Unii.

Raździel Cerkwy i Kaścioła heta — sprawa ludzkich zwadak i uporystaści, jakija kormiacca, ūzrastajuć uzaimnymi pādazrefniami. Blizejšaje znajomstwa, ščyry abmien dumak, zblīžeńnie — najlepszyja sposaby dzieła abjednańnia.

Hłubakowski.

Ci ksiondz moža być demakratam?

Demakracyčnašč možna razumieć, jak pryna-ležnašč da partyi, jakaja maje demakracyčny klič i biazumoūna na swajho siabru ūskładaje wielmi ad-kazny abawiazak partyjnaha paſluchniansta. Možna adnak, demakracyčnašč razumieć i inakš,—jak zwa-ročwańnie najbolš uwahi na tyja klasy žycharoū, jakija n a j b o l š pracujuć i n a j b o l š byli dahetul pakryūdžany sučasnym suspolnym paradkam. Kali hutarka jdzie ab tym, ci moža ksiondz buć demakratam, to adkaz na heta pytańnie možam my dać tak: ksiondz n i e pawinien naležać da demakracyčnaj partyi, jak partyjný siabra (tak sama i da ūsiakaj druhoj), ale k o ż n y ksiondz pawinien być haračym staronnikam široka ūziataj demakracyčnašči, bo hetaha wymahaje prostaja sprawiadliwašč, dabo relihii i kaścioła. Kožny ksiondz pawinien časta kazać sabie samamu: „Cely narod iość moj i ūsie častki jaho — maje. Nijakaja z ich nia wyražaje celaj idei i celaj prauđy ūsiaho narodu“ (Sawitri). Hetyja wielmi mudryja słowy ničahusieńki nie zwalniajuć ksionda ad abawiazku pamahać

prostamu narodu, kab najchutčej staūsia jon poūn-praūnym niatolkı samych prawoū, ale takža i hramadzkich a b a w i a z k a ū. Dahetul u palitycy i ū hramadzkim žyci ūmat jašče ksiandzoū lišnie mocna trymajecca panskaj klamki. Zdaralisia nat takija, što ū swaim žyci ū wopratcy, wobui, prywyčkach ciahnulisia, jak tolki mahli, za wielkapenskim dwarom. Chaciełasia im, bačcie, wyhladać na arystakrataū.

Demakracyčnašč duchawienstwa nia ūnosić da samaha Kaściołu nijkach nowych kličaū, u sprawie nawuki ab wiery i maralnašči, ale jano pawinna być demakracyčnym u značeńni, što p r a d u s i m jano pawinna rupicca ab tych, jakija stanowiać b o l š a s c w y z n a u c a ū katalickaj wjery. A kaho bolš? Mo cary, dy karali, kniazi, dy hrady, ślachta, dy miešcanstwa pradusim naležać da Kaścioła? Nie, i jašče raz nie. Biazmała wa ūsiakim krai b o l š a s c katolikaū, heta sielanski narod, dy robotnicki! Adhetul wypływa jasny, jak Božy dzień, wywad: Kaścioł pawinien bolšu uwahu ūzwiarnuć na ludowyja masy, čymsia na ūmieniu panoū. Pany — nia bojmasia — nia zhinuć, bo majučy hrošy dy ziamlu ū swaich rukach, biez asabliwaj pomačy Kaścioła, dajuć sabie radu ū materjalnych sprawach, a kali patrabuć Kaściola, dyk t o l k i ū sprawach duchouñnych. Zatoje sielanski i robotnicki narod časta patrabuje pomačy Kaścioła ū abadwuch hetych halinach. Zdajecca sprawa, jak toj kazaū, jasnaja.

Dziela hetaho Kaścioł pawinien pradusim pasablać demakracji ū sprawiedliwych jaje damahańiach, choćby chto z boku kryčaū: — H e t a a d n a s t a r o n n a ś c ! K s i o n d z t r y m a j e z n a r o d a m — Mo heta kamu i prykra, ale trudna — inakš być nia moža.

Demakracyčnašč ksiandzoū pawinna taksama wykazacca ū razumnaj i ciarpliwaj lubowi jaho da narodu. Užo ū Seminaryi pawinien jon prywykać, za ū si o d y mieć na uwazie narod i jaho raznarodnyja patreby. Ksiondz z narodam, narod z ksiandzom! Biez narodu ksiondz ni dla koha nie-patrebny, bo jak kaža św. Paweł, jon „dla ludziej“ pastułeny.

Ci ksiondz moža być demakratam? Dziūnaje pytańnie. Lepiej bylob spytacba: Ci ksiondz moža nia być demakratam?

Nichto nia znaje tak dobra, tak hlyboka strašennaj hramadzkaj patreby, nichto nia bačyū takoj hramadzkaj niesprawiadliwašči dy kryūdy, jak ksiondz, jaki ū spawiadnicy maje mahčymašč zaħlanuć ū niedastupnuju dla druhich hlybiniu dušy čaławiečaj,—abo bywajuć ū chworaħa pa chataħ, ū padwałach, špitalach i wastroħach! Jamu nia treba z kniżak dy hazet, z wiečaū i prakłumacyjaū pa-znawać, ci jakaja i hdzie jość hramadzkaja ū nas biada! Ksiondz, kali tolki maje wočy razčynienja, znaje jaje n a j l e p ū. Znaje jaje lepš, čym mnohiji sacjalisty z šlachockich siemjaū (jość takija i siarod biełaruskich sacjalistaū i rewolucjoneraū), jakija nat nosić časam na palcach piarścionki z herbami i imi kładuć piątaki na swaich pisulkach i bolšašć swajho žycia pražyli ū horadzie, dalej ad hramadzkaj biady našaha sielanstwa.

Cūu raz ja takoje zdareńnie: Pryšli da ksionda na wioscy dzieci da spowiadzi, dy — biada — spozniliśia. Ksiondz razhniewaūsia, kryknuit i za

karu admowitisa ich wypawiadać. Pasla niejkaha času dali znać hetamu ksiandzu, što da kaścioła padjechała elehanckaja bryčka z jaśniewielmožnaju paniaju, jakaja choća być u spowiadzi. Ksiondz za raz-ža kryknū da haspadyni, kab wyjmała z šafy nowuju sutanu i pačau chutcej halicca. Spiašyū nadta, pabieh da kaścioła, ale nieciarpliwaja pani, nie dačakaūsja jaho... pajechała dalej! — A kala kaścioła ūsio jašče pakorna stajała žmienki sialanskich dzieciak, na jakich raniej ksiondz tak hniewaūsia i kryčau. — Prystydžany ſybkim adjezdam pani i škadujučy swajej fatyhi naš ksiondz sieū da konfesjanalu i začau spawidać dzieciak.

Toj, chto kazaū mnie heta (adzin jezuit), dabantu sa zlašlīwym śmiecham:

„I spatkaū hetyja dzieci ki wialiki honar wypowiedacca ū swajho probošča, dobra abholanaha i adzietaha ū nowuju sutanu!

Majem nadzieju, što hetkija historyi naležać užo da minušcyny. Daj Boh, kab my nia mylilisia ū hetym.

W. Skalmanoūski.

Na biełarskich misijach.

Zmianajucca časy, zmianajucca ludzi... Kraj naš adnak nia pierastaje być misyjnym až dahetul. Pryježdžajuć siudy misyi roznych dyplamataū, rozných instuktaroū i roznych misyanaraū relihii. Ūsie niasuć narodu swaje wartaści, kab pradać ich ci nat addać darmu pad warunkam wiery ū ich pamocnaść. Kraj naš u apošnicich časach predstaūlaje praūdziwy torh idealohii, pryčym na hetaje taržyšča choćuć usie pastawić dušu našaha brata. Narod maūćyć, nia nadta rad, pakul-što, bo i jak tut hawaryć, kali ū natoupie ahlulnym handlaroū mabyć jaho nie pačujuć. Dyplamaty chitrujuć až strach; instuktary tandety palityčnaj uwiwajucca, a kab spiačy swoj partyjny blin; misyanary relihii z Bandurskim napieradzie niasuć „na kresy“ polski mesyjanizm, katory nia maje hranic u swajej zachwatnaści. Niama niwodnaha kazańnia, ū katorym hety biskyp-kapelan nia pypomniū-by narodu tutejšamu jaho, byccam-to, „polaskaći“. Biełarus, katory zachopl-wajecca idejaj katalicyzmu, na žal swoj čuje ūkancy mizerneya słowy: „Ty, ludu polski!“ — zamiest: „Ty, ludu katolicki!“ Ach, jak-ža abrydla nam hetu zblūtafinie polskaści z katalicyzmam! I jak inačaj kaliści adzywaūsia da biełarusau wialiki Piotr Skarha, choć i toj dumaj nia tolki ab sprawie katalicyzmu, kali hawaryū: „Byśmy byli czujni, mogliśmy dawno szkoły ruskie mieć, a wszystkie pisma ruskie przejrzeć i w słowieńskim ich języku mieć swoje katoliki ćwiczone.“ (*) Kaścioł polski ū našych časach padaū ruku zachwatnaści świeckaj palityki i jdzie z jej na prysciažku mo-tak daloka, što až Rym zadziwigca, jak ubačyć, što nacyjanalizm končyca... maryjawictwam. Tudy jamuzreštaj i darohaſ... A misyja pamiž biełarusau jak była, tak i jośc ad-

krytaj. Pole ahramadnaje, rabotnikaū mała, bo ūmat z ich, heta najomniki palityki; nia pastyry, a pastuchi pani endecyi, katoraj nie dabo relihii patrebna, a natoup sfantyzowanych niawolnikaū, hatowych służyć kaprysam jaje wialikapanskaje mości. Ach, kali-ž kaścioł naš wyrwicca z abojmaū ſlachockaha nacyjanalizmu, katory, jak zły duch atručawaje zhodnaje sužycio narodaū našaha kraju: nacyjanalizmu, što pluje ū twar Chystusa ahdnym jadom nienawiści, katory našamu harotnamu bratu nie dajeć twaryc rodnych form dla wyjaūleńia swajej relihijnaj dušy...

Swojmir:

Z knihi Mudraſei.

Serca durnoha — ūbitoje načyńie:
Nikoli nia ūdzierzyć razumnaħa słowa;
Pawier lepiej tajnu niamoje skacinie,
Bo słuchać ciabie chutcej budzie hatowa.

Pasłuchaj! Žyēcio twajo, miły moj bracie,
Jak lot tej ptašyny, što ū wietry hulaje:
Pawietra ūſłosia i — jak uhadaci,
Hdzie lot byū, paſto i kudy jon źnikaje.

Chaj budzie ruka twaja bystra ū dawańi,
Nia budź uwažliwy ū čužyja našmieški,
Umiej mužawaci u mudrych sabrańi,
A praūdu kažy biaz nijkaj abmiežki.

Bo słowa twajo — ciabie asudżaje,
Abličča i chod twoj — zdradżaje tajnicy,
I dumki bławija sam Boh pakaraje,
A słowy hidkija — wiedźmy baħawicy.

Nia dajsia na čary zmianliwaj žančyny,
Budź wierny u zmowie, u namierach čysty,
Nia zdradź anikoli swajej ty dziaučyny,
Budź bojki ū zabawie, ū trudzie mazalisty.

I Bohu malisia, a sercam adkrytym,
Nia budź ty pakusaj sabie, ni druhomu,
Chaj duch u malitwie budzie pracawitym,
Tajnicaū sumleńnia nia zdradź anikomu.

A mo' ciabie chwalać, budź woś ašciarožny,
Bo heta prabujuć padatnaści woli;
Chaj duch twoj nia dremieć u zmannaściach
Nia budź asawieļym nihdzie i nikoli [rožnej],

Jak miła hladzieci u mudraha wočy,
Choć jon jašče słowa i nie pramaūlaje,
I dobra čytaci (dar heta praročy);
U wačoh hultaja — tam dola lichaja.

Chto siabie nia zblīžaje da mudraha słowa,
To mudraſć ūkaci jaho užo nia stanię,
U mudraha rozum ūsio tworyć nanowa,
U dūrnia jdzie wiečna spadziei zmahańie.

K. Swajak.

(*) „O jedności kościoła“.

Biełaruskaje muczanictwa.

Niżej drukujem śpisak biełarskich wučcialoū, jakim polskija školnyja inspektary adniali wučyelskija pasady. Dahetul zwolnieny takija wučyciel:

Nº	Nº Imia i prožvišča wučyciela	Dzie škoła	Jakuju škołu skončyť wučyciel.
1	Rahiel Wasil	Dubina-Bajarskaja	Wydzieržau ekzamien na wučyciela.
2	Stankiewič Michał II	Haradečyna	" " "
3	Skadrowa Arsień	Małaja Dajnawa	3 klasy Duchoūnaje seminary.
4	Šliž Płaton	Łosk	5 klas himnazii
5	Siwiec Taciana	Paharelščyna	3 klasy Wučycielskaje seminary
6	Szaūluk Anton	Skryplewa	4 klasy Wyšejszaj pačatkowaj škoły
7	Žywatkiewič Daniła	Małoje Žaprudžzie	2 klasy Wučycielskaj seminary
8	Haradowič Mikałaj	Zabieraź, Bakščanskaje w.	4 klasy wyš. pač. školy
9	Kawalonak Nikan	Jahadzien	5 klas Realnaje škoły
10	Siećka Anton	M. Wiśniewa	Wyšejszu pačatk. šk.
11	Stafanowič Mikałaj	Milki. Trabskaje woł.	5 klas himnazii
12	Padlachouški Pawał	Kazarezy, Pałačanskaj w.	
13	Iwanowa Mar'ja	Carapy	
14	Žabinskaja Hanna	Wialejski paw. Maładeczenskaja wołašć.	
15	Szuńko Aühieńnia	Ciurli	Wučycielskuju škołu
16	Szyman Aūdola	Rahozy	4 klasy himnazii
17	Iwaškiewičanka Žinaida	Lebiedzieuskaja woł.	
18	Mička Arkadz	Wiažuci	Wyšejszu zialezna-darožnuju škołu
19	Sička Janka	Marožki	7 klašy himnazii
20	Juškiewičanka Wasa	Skwarodki	6 klas himnazii
21	Majajka Wolha	Nasiława	Wyšejszu pač. škołu
22	Mička Michał II	Ciurli	2 klasy Wučyciel. seminary
23	Karol Symon	Zapalaki	7 klas Wilen. Eparch. šk.
24	Biełanovič Tamaš	Markawa	4 klasy himnazii
25	Szčucki Scianpan	Wałožynskaja w.	
26	Budnowič Jakim	Wioska Daūbieni	Skončyť Wuč. instytut
27	Majeūski Kanstantyn	" Maršałki	Wydzieržau ekzamien na wučyciela
28	Łoūčy Ihnaś	" Łužany	Skončyť Wučyc. Seminaryju
29	Łoūčy Janka	" Zuraūki	Sk. Wyšejs. 4 ch. kl. nač. škołu.
30	Rubacki Anton	" Staūki	Sk. 5 klas Duchoūnaj seminary
31	Ioda Walentyna	" Zamaściany	Sk. Wučycielskuju škołu
32	Kawaleūskaja Wiera	" Račaniaty	Wydz. eksternam na wučyciela
33	Ciažoły Paweł	" Brylki	4 klasy himnazii
34	Majeūskaja Maryla	" Rum	" "
35	Fiedarowič Janka	" Aūhustowa	" Wydzieržau " ekzamien na wučyciela
36	Karnauch Alona	" Panižzie	wučycielku
37	Starckiewičanka Wolka	" Wałožyna	Sk. Wučycielskija Cark. kursy
38	Jančukowicičanka Zofija	" Mińki	Wydz. ekzamien na wučycielku
39	Filipovič Konstantyn	" Babrowičy	
40	Szpakowa Hanna	Pałačanskaja w.	
41	Szpakowa Wolka	Wioska Haradziława	6 klas himnazii
42	Szpak Spiridon	" Byki	4 klasy himnazii
43	Jančukowič Mikałaj	" Pałačany	Sk. Realnuju škołu
44	Andruškiewič Chwiedar	" Pałačany	4 kl. himnazii
45	Kazakiewič Janka	" Kabyłki	Wydzieržala ekzamien na wučycielku
46	Piotra Reut	" Wialikaje Siało	Sk. paw. škołu
		" Litwa	4kl. miejsk. i 2-ch h. pedah. k. u Świenc.
		Zabreskaja w.	
		Wioska Dajnawa	Wialejskuju Wučycielskuju škołu
		" Dubina	4-ch kl wyšejszu pač. škołu
		" Kucianiaty	" " " "

Razhladajučy adukacyju hetych našych wučcialoū, my bačym, što jaje im chwataje, kab być wučyelalem. Znača, jany zwolnieny tolki dzieła taho, što jany biełarusy. Woś dzie naša najwialikšaja kryūda, woś dzie ždziek nad nami polskaha čynoūnika, woś dzie naša narodnaje mučanictwa! A ūsio heta nie na śmierć nam, a na žycio. Praz hora i niadol u praz zmahańie da adradžeńnia padniawolnej swajej Baćkaūščyny—Biełarusi!

Ab Bielaruskim druku.

Našy niepryjacieli časta lubiać hawaryć, što my Bielarusy apošni narod u świecie, što u nas i niama ničoha i nikoli nia było. Dyk woś mana ūšio heta. Szto u nas jość, napišam druhim razam, a što u nas było pasluchajcie ciapier.

Bielaruskaje piśmienstwa pačałosja duža rana, z pryniąciem chryścianstwa u 10-11 w. w. Ale doūhi čas nia było u nas drukawanych knižak, a byli tolki pisanyja ad ruki. Dzieia taho, što piśmennych ludziej tady było zusim mała, a ručny sposab pisań-knižak wymahať šmat času i šmat hrošau — rukapisnyja knihi kaštawali wielmi doraha i byli badaj u wadnych kniazioŭ, dy bahatyroŭ.

Taki paradak ciahnuūsia až da 6-ha žniūnia 1517 h., kali wialiki biełaruski piśmieniuk i dziejač tych staradaūnych časaū, doktar Francišak Skaryna Połacki, fatahrafiju jakoha tut pamiaščajem, p u s c i u



Franciszak Skaryna.

na śivet pieršuju drukawanuju biełaruskuju knižku.

Hety dzień i ličycza pačatkam našaha druku. U 1917 hodzie, 6 žniūnia, biełarusy światkawali 400-lećie swajho druku.

Doktar Skaryna radziūsia kala 1490 hodu u Połacku. Baćka jahō byū kupiec. Francišak naučyūsia hramaty u Połacku, a potym niejkim sposobam papaū u Wilniu, kali mieū hadoū 13—14. Chłapiec jon dobry i staranny i z Wilni zdoleū papaści u Krakauški uniwersytet. Prajšou tam wyżejšya nauki i dastaū doktarski dyplom. Adtul jon pierabraūsia u Prahu, u Čechiju, dzie było zručniej pracawać, i pačau pierakładać na biełaruskuju mowu bibliju. Pierakłau i wydrukawaū jon za 1517, 1518 i 1519 h. h. ažno 22 knižki Staroha Zakou. Pašla taho jon pierajechu u Wilniu.

U stalicy jon załažyū drukarniu u domie burmistra Babiča i u 1525 hodzie wydrukawaū pieršuju knižku u rodnaj ziamli — „Maļuju padarožnuju knižycu“ (dla kupcoū padarožnikaū, kab mieli pa čym malicca, čytać pabiełarusku i pažnawać światyja dni).

Heta była pieršaja drukarnia u Wilni. Znača, kultura naša duža staradaūnaja. Knižki pabiełarusku u Wilni drukawalisia šmat raniej za polskija. Pieršaja polskaja drukarnia u Wilni adčyniłasia u 1576 hodzie, heta znača pažniej za biełaruskuju na 51 hod.

M.

15 - yja užodki biełaruskaha adradženskaha druku.

S pryčyny 15-ci hadoū biełaruskaha druku ad pačatku našaha adradzeńnia, hazeta „Wajskowy“ nam piša:

Wielmi Pawažany Radaktaru „Krynic“:

U 15-yja užodki wychadu u śivet pieršaj biełaryskaj časopisi „Naša Dola“ prymicie naša šyraje prywitańnie; pažadańnie, kab rasło i ćwiło naša biełaruskaje drukawanaje słowa. Praz jaho — da lepšaj doli.

Redakcyja „Wajskowaha“. Koūna. 14 wieraśnia 1921 h.

Samawola polskich čynounikau.

Ad wiadomaha najstarejšaha biełaruskaha dziejača, staršyni Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu u Waršawie, inżyniera-architektara L. Dubiejkouskaha, „Krynic“ atrymała list, kab wdrukawać jaho dzieła publiczna wiedama. List hety wyhladaje tak:

„Na samaha Spasa, 6 žniūnia sioletniaha hodu, pryjechaū ja da Horadni u sprawach dabračyńnych i aświatowych. Pryjechaūšy dawiedaūsia, što u hety dzień sledčaja palicyja rabiła abławu na biełarusau: pieratrəsaujučy siarod biełaha dnia kwatery, — ławiła ich i sadzała u wąstroh.

Zjawiliśia da mianie p. Kuzniecowa-Kurbskaja, maci aryštawana, prosiačy, kab dawiedacca u miascowej ullađy, za što ūpichnuli u wąstroh jaje syna.

Biaručy pad uwahu starefiku, biednu ūdawu, katoraj adabrali adzinaha apiačuna i padporu jaje staraści, ja, budučy Staršynio Biełaruskaha Kamitetu u Waršawie, byū zmušany prychilicca da jaje skarhi i zrabić usio mahčymaje, tym bolš, bo aryštawany byū wučycialem u majej škole.

Zwiarnuūsia ja taho času da sledčaj palicyi, hdzie j dawiedaūsia, što Uładzimira Kurbskaha byūšaha studenta aryštawali pa zahedu „Starostwa“; a sprawaj hetaj kiruje načalnik palityčnaha addziełu p. Jotkoūski, — sakretar u „Starostwie“. Zajšoū ja tady u heta „Starostwa“, hdzie z pryčyny niadzieli, aproč storaža nikoha nia było. Musiū pajsci na prywatnuju kwateru da p. Jotkoūski. Pradstawiūsia jamu — chto ja taki — zapytaūsia: čamu j pa jakoj winie aryštawali Kurbskaha? „Nia wiedaju, ci jon aryštawany“ — adkazau p. Jotkoūski. Tymčasam pačau raić mnie, kab ja ūziaūsia za Biełaruski Dziciačy prytułak, katory mieścicca u Barysa-Hlebskim klaštary, hdzie, jak mnie bažyūsia p. Jotkoūski, ukaraniūsia balšawizm. Heta —

kažu—niapraūda: ja sam apiakujusia hetym prytułkam biednych dziaciej, kiraūnica Prytułku p. Stanisława Buiło, zasluhwaje tolki na pašanu i nia maje ničoha supolnaha z balšawikami, a užo dzieci — to j hawaryć niama čaho.

Tady kinuū ja načalnika, dy pašoū šukać samo-ha Starasty. Nažal, akazałasia, što Starasty p. Rehaleviča nia było ū Horadni. Zmušany byū pajsci da zastupnika Starasty p. Stenpnieūskaha, ū jakoha spytaūsia, ū čym winawaci Kurbskaha? „Nielha ab hetym kazać, pokul nie pašpieli aryštawać i inšych bie-łarusaū”—tak adkazaū p. Stenpnieūski.

Na zaūtrašni dzień dawiedaūsia ja ū «Starostwie» ad p. Jotkoūskaha, što Kurbski nadta-ž ciažka abwinawačany i što sprawa jaho budzie skirawana da prakurora.

Imianiem Bielaruskaha Kamitetu napisaū ja da prakurora, prosiačy jaho pryspiašyć sledzta; atrymaū adkaz, što sprawa Kurbskaha daručena sudždzi sledčamu 1 rajonu pry akružnym sudzie.

Razhladzieūšy sprawu ū sudždzi sledčaha, wyjaśniū, što rečawyja dowady dziela abwinawačania Kurbskaha, zabranyja pašla rawizii ū jaho kwatero—woś jakija: 1) niekalki štuk knižacák dziela bielarskich zahraničnych pašpartoū, jakija pakinuū u Kurbskaha Delehat Bielaruskaj Rady, praježdžaūšy, ū časie nachodu balšawikuū, z Miensku ū Waršawu, a časowa zatrymaūšysia ū Horadni, da prychodu tudy balšawikuū; 2) kala paūtara dziesiatka wajskowych pašwiedčańsia, jakija zastalisia ū Kurbskaha z času úradowańnia jaho ū roli instruktara dziela naboru wojska Bielaruskaj Wajskowej Kamisii, jakaja užo zlikwidawałsia ū traūni m-cy s. h. Dyk woś i bačam jasna, što rečawyja dowady zusim lehalnyja i nie dajuć nijakaj padstavy abwinawačawać i sadzić u wastroh Kurbskaha. Ale-ž, pamima hetaha, palityčny addziel pry „Starostwie” stvary akt prociū Kurbskaha.

Pawodle aktu Kurbski maje być siabram niejkaj miascowej rewalučnej partyi, jakaja maje metu ad-budawać Bielaruskiju Respubliku na bielarskich ziemiach, jakija pašla ryžskaha traktatu padpali pad Polsku Dzioržawu.

Biaručy pad uwahu strašennuū niesprawiadliwaść, prasiū ja suddžiu dazwolić mnie pabačycza z Kurbskim u wastrozie; a atrymaūšy dazwoł—napisaū skarhu na imia prakurora, jakuju Kurbski, pry astrožnym načalstwie, padpisaū.

Zdawałsia, što užo ūsio zrabiū. I dumaū tolki wyjechać z Horadni. Tymčasam pierad samym maim adjezdam na wahzał, palicyja sledčaja akružyla dom, u jakim mieścicca Bielarski Dziciačy Prytułak, hdzie i ja zatrymaūšia praz niekulki dzion, pokul sprawy wyjaśniū.

Načalnik palicyj žjawiū dwa nakazy ad p. Stenpnieūskaha: pieršy—adnasiūsia da Dziciačaha Prytułku, kab tam zrabić ſcisliju rawiziju; a druhi—da mianie.

Zhodna z nakazam p. Stenpnieūskaha palicyja pawinna była spraūdzieć dokumentalna maju asobu, a pamima hetaha — kaič-b ja nia mieū tak zwanaj karty pabytu na m. Horadni — zaaryštawać mianie i wyprawić etapam pad kanwojem da Waršawy ū rasparadzeńnie Uradowaha Kamisara.

Asabistaś swaju dakazaū ja dyplamatyčnym pašpartam, wydanym mnie Polskim Ministerstwam Zahraničnych Sprau.

Adnaka-ž, načalnik palicyj, pamima dokazu ma-

jej asabistaści, byū hroźnyin wykanaūc妖 zahadu pad-starasty,—kab pasadzić mianie pad-aryšt. Na prošbu maju, kab puścić mianie da padstarasty p. Stenpnieūskaha, kab pradstawić jamu asabista moj dokument i wytlumacać biezprauňaść jaho zahadu, načalnik da-zwoliū šukać mnie pa mieście, pad kanwojem, p. Stenpnieūskaha. U niejkaj kawiarni znajšoū ja jaho. Na interpelacyju maju—adkazaū prosta: „Ja tolki wykanaūcja nakazu, a haspadaryc tut Wajewoda z Bielastoku”, a za hetym huknuū da kanwojnaha: „nakaz ma być scisłe wykonany! Zusim stała mnie zrazumiela, što tut niama rady—byū zmušany paddacca samowoli cynoūnika i pajsci z tej kawiarni pad-aryšt.

Trymali mianie 27 hadzin i až trecim ciahnikom wywiaźli mianie ū Bielastok.

Z prycyny nočnaj pary, kanwojny, nia wiedajuć kudy mianie dzieć, zawioū da palicejskaj 3 čaści, hdzie ždziekawalsia nada mnoj, chočačy pieratresći mnie kiašeni, nie zwažačy uwahi na majho kanwojnaha. Až u 9 hadzinie byū ja wydany ū ruki Ekspozytury sledčaj, hdzie, daprasiušy mianie i napisaūšy pratakoł, wypuściły.

Addychnuūšy krychu i chutčej pajšoušy da re-staracyi, kab tam supakoic hoład. Tolki, što pašpietū źjeści, jak uznoū pabačyū prad saboju taho-ž načalnika Ekspozytury, katory mianie zwolniū.

„Musisz pan wiarnucca nazad da Ekspozytury”—zahamaniū jon: — „ja atrymaū praz telefon nakaz z Horadni, kab nia puścić pana na wolu, a pad kanwojem wyprawić u Waršawu. Uznoū zasadzili mianie pad-aryšt, a noču wywiazli da Waršawy, hdzie i wydali ū rasparadzeńnie Uradowaha Kamisara.

Wyzejaznačanyja faktu, až nadta wykazawajuc, jak pačała „haspadaryc” i ždziekawacca polskaja administracyja nad Bielarusami, na tak zwanych kresach.

Stanowišča strašenna-trahičnaje:

Kožny, chto maje adwahu zwacca Bielarusam—užo praz heta stanowicca, ū wačach administracyi, prastupnikam proci Polskaj Dzioržaunaści. Kožnaja bielarskaja arhanizacyja, ci to: kulturnaja, ašwiatowaja, chryścijanskaja, dabracynnaja, pramysłowaja, haspadarcja ci handlowaja — zhary pryhawarwajucca na śmierć. Kožny Bielarus i usiakaja arhanizacyja, prosta nazywajucca balšwickimi; a ūsio, kab woraža na-stroić suproci Bielarusaū ūsio polskaje hramadzianstwa, a taksama Uradowyja i prawadaūcyja sfery.

Cisnuć narod bielarski, nie dajuć jamu prau-naha žycia, prawakujuć jaho na usiakacija prastupki z adnaho boku, a z druhoha, potym, — dušać ūsimi sposobami za niedawierstwa da polskaj administracyi.

Cwierdžu, što hetkija strašnyja adnosiny polskaj administracyi da Bielaruskaha narodu, nia tolki rujnuć spakojnaje ich žycio, ale taksama, padrywajuci pawahu,—traśuć i samyja padstavy Polskaha Ha-spadarstwa.

Nielha zhadzicca, dapuscić na chwilinu, kab he-taki paradak zastawaūsia i dalej, kab nia było kary na tych, što tworac swaim adumam samawolstwa i kab pierastala panawać u Polskim Haspadarstwie — prawa.

Nia wierycca—kab kulturalnaja, demakratyčnaja, chryścijanskaja Polšča, majučaja padstavy prawadaūstwa, kanstytycju, dajučuju roūnaść ūsich nacyjau pierad prawam — ūsiodoma padtrynliwała samawolstwa administracyi, dziela trymańnia ū niawoli i represyjach Bielarski Narod ū swaim Haspadarstwie.

Lawon Dubiejkoūski.

DA NÀS PISZUĆ.

KAMIONKA, Horadzienskaha paw. Na ūschodzie Horadzienskaha pawietu lažyć našaja Kamionka. Narod u nas bielaruski i swiedamaśc hetaha nie zahłochla. Treba tolki bielarskich škol dy hazet, a najbolš šcyrych pracaūnikou nad adradžeñiem našaha narodu, a praca narodnaja pojedzie ūpierad bajčej. — Siarod probaščau, jakija tut pracawali, asabliwa ū pamiaci astaūsia ks. Balesia Jarocki. Heta byū sapraudy narodny ksiondz i jaho haračyja kazańi swiedczyli ab jaho haračaj i mocnaj sialanskaj dušy. Pašla ks. Jarockaho, dobrych niekolki hadoū pracawaū tut sw. p. ks. Farbotka. Jość ludzis takim-ža prožwišcam, jakija supracujuć u bielarskim ruchu. Ciapier probaščam u nas ks. Joachim Račkoŭski. Jon pracuje nia tolki ū kaściele, ale taksama, jak piśmieńnik i čaławiek, lubiačy wielmi nauku dy knihi. Ks. Račkoŭski wielmi spahadaje Unii i šyra chacieuby, štos zrabić dziela hetaj światoj dumki. Na hetym hruncie jon biizki katalickamu bielarskamu hramadzianstwu.

T e o f i l.

BUCŁAŪ, Wialejskaha paw. Apošnim časam nia tak časta, jak treba, bačym my dobrja adnosiny miž narodam i jaho probaščam. Woś dziela hetaha dobrage wielmi ūražańnie robić našaja parachwija, hdzie hetya adnosiny zusim dobrja. Nia treba kažać, kolki Kašcioł i ralihija wyjhrawaje z hetaha. Prykładam, niatolki ū niadzielu i swiata narodu tut ūmat žbiraceca da Kašcioła, ale nat' štodzień wiačornija paciary razan z probaščam adhawarywajem my ū kaścieli. Ks. Bahieński pracuje tak rupliwa dla sprawy Božaj, što kali nat' wyjedzie hdzieści, da susiedziai, to starajecca wiarnucca pad wiečar, kab pašpieć na hetya supolnyja paciary ū kaścieli. I narod achwotna ū rožnych sporach žwiartajecca da swajho probašča.

A.

NAWAHRADAK. Budzie ūžo dwa miesiacy, jak naš datny horad zrabiūsia dačasnaū stalicaju katalickaha mienskaha biskupstwa, z jakoha pa hetaj staranie frontu astalosia 35 parachwiaju. A wyšla hetu tamu, što biskup mienski Z. Łazinski, pašla swajho pawarotu z niawoli bałšawickaj na stalaje žycio da Nawahradka, kab być siarod swajej dyecezii. Pryjezd biskupa ūwiadzie niemałoje ažyuleńnie ū žycio našaha horadu. Biskup maje mnoha dumak, kab z Nawahradka zrabić asiarodak katalickaj pracy. Chto znaje, mo' i duchoūnaja seminaryja budzie tut zarhanizowana, a mo' i bielarusam biskup pamoža. Pahaldzim. Ks. Abrantovič, jaki byū ū apošni hod, kiraūnikom polskoj himnazii, nia mieū adnak łaski ū endekaū i pakinuū hetaje stanowišča. Zdajecca, palaki pawinny byli ciešycca, kali čaławiek inšaj narodnaści, nia wyrakajućysia swaich pierakanańiaū, zhadżajecca pracawać i dla palakat. Palakam nie chapaje wučcialoū nat' u samaj Waršwie, a tut i hawaryć niamu čaho.

K o l.

ŽYROWICY, Słonimskaha paw. Kali jość u Horadzienšcynie punkt, jaki mocna žwiazany z Unijaj, dyk hetu Žyrowicy. Byū tut kaliś słajūny na celý kraj Kašcioł i manastyr Bazyljanaū. U kaściele byū

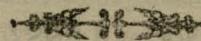
tut cudoūny abraz M. Božaj, nazywanaj, dziela miesta, Žyrawickaj. Sława jaho šyryłasia i ściahawała tut ūmat bahamolcaū. Pryšla strašnaja časina kasawańnia Unii i — prawaslaūnyja zabrali kašcioł, manastyr, ziemli, a pradūsim sam abraz. Adnak nie zaleta jašče Unija: Siarod narodu znajšliš u Horadzienšcynie ludzi, jakija umiejuć, abo pomniac jašče roznyja unijackija pieśni. Zahranicaj wydany pieknyja medali z Matkaj Božaj Žyrowickaj i sw. Jozefatam. Pad kaniec 1918 h., zimoju, byū, zdajecca, i ū Žywicach prajezdam unijacki Biskup łucki Jazep Bocian. Chto moh da 1914 h. spadziewacca, što stapa unijackaha ūładyki stanie ūznoū d Žywicach?! Boski Ahlad moža taksama zrabić, što kaliś pierad cudoūnym abrazom ūznoū zapiajuć unijacki akafist! Daj Boža!

S.

MAŁADEČNA. Dobra pómnim my ks. Andreja Cikotu, jaki tut pracawaū ū 1918 h. Hod hetu asabliwa astaūsia ū pamiaci žycharoū, što ū jom razcyniūsia pašla troch hadoū wajny front niamiecki i abiedźwie častki razrezanaj Biełarusi iznoū zlučylisia. Možna uazwać hetu hod wiasnoj Biełarusi: tolki tahdy ustupiła da nas nadzieja na toje, što zaraž ūstanie zorka dla našaho narodu. I woś tahdy my mieli siarod nas ks. Cikotu, praūdziwaho słuhu Chrystusowaho: dobrago biełurusa. Swaim taktam jon zdabyū pawažańnie takža siarod uciekačou żaleznadarozniakaū z Polščy, jakich tahdy u nas było ūmat.

Najlepš bylob, kab ū Maładečnie była adčynienia biełurskaja wučycielskaja seminaryja. Maskali mieli tut swaju seminaryju, jakoje wielmi drenna zapisałsia ū narodnym žyciu našaho kraju, bo jana hadawała tolki rusyfikatařu.

K.



ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

Z POLSZČY.

— 19-ha wieraśnia ū Polščy wybrany nowy uring.

Staršynioj Rady Ministraū wybrany rektor Waršuskaj palitechniki A. Ponikoŭski. Niama wiedama, ci hetya pany ministry zrobiać jakoje palahčeńnie biełurskaj ašwiecie i ūsiemu biełarskamu žyciu, ci buduć i nadalej cisnuć biełrusku škołu, a samych biełrusau aryštowywać.

— Na katalickim žjeździe ū Waršwji była asobnaja sekcyja dziela relijijnich spraū na ūschodzie. U zjeździe pryzmaū učaście o. Trafim Siemiacki, greko-katalicki świątceńnik z Bielšyny. Jon pramaūlaū, kab žwiernuty byli katalikam b. unijackija cerkwy. Ci hetu słusna?

UKRAINY NIE ZDAWOLENY.

Polskaja ūłada na Wałani ūmat ziamli addajeć polskim kalanistam. Z usiaho hetaho ukrainskaje sianalstwa duža niezdwolena.

LITWA. Kali byū niadaūna ū Koūni prezydent ministraū Łatwiji — Mejerovič, witaū jaho ad imia biełrusau Słamaška, jaki siabie ličyć ministram biełarskich spraū pry lituškim uringie. Biełarusy jaho

nie pryznajuć. Siamaška dziakawaū za pomač, jakuju Łatwija akazawaje biełarusam — uciekačom, wiarta-jučymisia z Rasiei.

— Jak pawiedamlajuć kowienskija hazety, na-rezką ziamli sialanam u Niezaležnej Litwie prachodzić nadta ūspiešna. Usie wialikšja panskija dwary ūžo zabrany pad kaznu dla narezki sialanam. U pieršy čarod nadzialajucca biezziamelnyja. Niewialikaja płata haspadarstwu raściahnieniu na šmat hadoū, dziela čaho ziamla dastupna samamu biednamu has-padaru. Hazety pryznajuć, što ziamelnaja reforma kowienskaha ūradu zdabyła jamu haračyja sympati ūsiaho sialanstwa.

Ł A T W I J A.

Na pačatku kastryčnika ū Ahlonie pačynajecca školny hod u duchouñaj katalickaj seminary. U se-minaryi i akademii ū Pietrahradzie nia bylo dobra, tam časta zašmat bylo polskaho ducha. U seminaryi u Ahlonie zusim inakš. Tut, apraća spraū čysta reli-hijnych, jośc žadańnie być karysnaj rodnej Łatwii. A heta ūžo duža wažna.

U Lethalii (Łatwija) sioleta zakładaecca pakul što, 20 biełarskich pačatkowych škol.

Z R A S I E I.

Siarod kamunistaū panuje nienawiść da Francyi. Rasiejskija hazety pišuć, što wajna z Rumuniaj i Polščaj bolš čym peúna. Za plaćami Rumynii i Polščy staić Francyja, jakaja kiruje prociusawieckaj palitykaj. Francyja raspačynaje nowuju, praūdapadobna astan-niuju, sprobu skinuć balšawikou.

— Pońač hałodnym idzie zusim słaba, bolš čuwać hutarak, čym realnej pomačy. Biełarusy, jakija z pačatku wajny wyjechali z hetych staron tudy, ciapier celymi abozami ciahnucca na swaje rodnuya mięscy, ū hetu častku Biełarusi, ratujućsia ad hoładu.

SPRAWA WILENSZČYNY.

Hazety pawiedamlajuć, što sprawa Wilenszczyny razħladałasia ū Lize Narodaū 21 wierańnia dzie pryniali druhi projekt Hymansa, pawodle jakoha Wilnia pawinna być stalicaj usiej Litwy.

Ž W I L N I.

Lik škoł. Sioleta ū Wilni istnujeć 10 biełarskich pačatkowych škol.

U Szkołnaj Radzie. 12 wierańnia adbyłosia pasiedzańnie Centralnaj Biełarskaj Szkołnaj Rady. Apracawany i pryniaty memoriał da polskaha ūradu ab ciažkim sučasnym pałažeńni biełarskich školak. U hetaj sprawie maje chutka wyjechać u Waršawu delehacyja ad Szkołnaj Rady.

Wyšla ū biełarskaj mowie z druku elementarnaia alhebra Kisielowa; pierakau A. Łuckiewič, ſaśc I, cana 250 polskich marak.

— Wilenskija biełarusy zbirajucca pryniać učaście na žjezdzie ū Prazie.

— I počta biełarusami apia kujecca. Adzin biełarus z Nieświžu piša: Pasłany jamu list, ion dastaū jaho praz miesiac na počcie ū Nieświžu. Kanwert byū raždziorty a adznaki cenzara nia bylo.

— Biełarskaja realnaja škoła u Ra-daškawišach. Skora u Radaškawičach adčynia-jecca biełarskaja realnaja škoła z 7 klasami.

— Da ūk ajučych rabot. Bielarus ha-rodnik, lasnik, storaž mohuć dastać službu ū chwal-warku pad Wilnij. Zwaročawacca u Biełarskuju kniharniu (Wilnia, Zawalnaja 7).

— Biełarskaje i hryšča U subotu 17 wierańnia ū Biełarskim Muzykalna-Dramatyčnym Hurtku było i hryšča: Zhulali dźwie pjesy. Asabliwa dobra byla zhulana pjesa „Ja pamior“. Usie artysty hulali dobra, tolki što blizu nichcia z ich nia umień biełarskaj mowy. Hamili niejkaj „trasianek“ bolš maskoūskaj, čym biełarskaj. Błaha taksama, što adzin artyst p. W. uznoў chłusiū i sapsawaū usio do-braje uražańnie ad i hryšča. Kali tak i dalej buduć ūniewažać artysty biełarskuju mowu a p. W. chlu-sić, dyk my nia ručajemsia, što publika ucierpić i usiedzić u zali.

U lik siabru „Tawarystwa Biełaruskaje. Szkoły“ na hetych dniach zapralisja zapraždonymi siabrami:

1. Branislau Taraškiewič.
2. A. Abramovič.
3. Jazep Hažryluk.
4. Anton Łuckiewič.
5. Świą-ſčeńnik Michał Plis.
6. Julian Sasnowski.
7. L. Bahdanovič.
8. Ks. Adam Stankiewič.
9. F. Stec-kiewič.
10. F. Zhirski.
11. Michalina Rychteryča.
12. Henadž Bahdanovič.
13. I. Kančeūski.
14. Jan-ka Stankiewič.
15. A. Trepka.
16. Michał Kacha-nowič.
17. Arkadž Smolič.
18. Wiačesław Bahda-novič.
19. Francišak Alachnowič.
20. T. Šwiryla.
21. Makar Kościewič.
22. I. Pažniak.
23. Stanis-lau Wałejsa.
24. Kazimir Markiewič.
25. Michał Hrečanik.
26. Jakaū Dylis.
27. Symon Rak-Michaj-loński.
28. Hermanovič.
29. Michał Kabierac.
30. A. Boryk.
31. Julija Hičanka.
32. Stanisław Stankiewič.
33. Wacłau Iwanoński.
34. E. Paükšta.
35. Wacłau Pupka.
36. Leopold Rodziewič.
37. Dr. Ant. Kraskoūski.
38. Čyžeūski.
39. I. Katowič.
40. Z. Žaūryl.
41. Ja. Hažeūski.
42. Kł. Chała-ſciakoū.
43. P. Žaūryd.
44. M. Katowič.
45. Alak-siej Palikša.
46. Siarhiej Kazieka.
47. Mikołaj Szy-ła.
48. Piotra Astapkiewič.
49. A. Karabač.
50. P. Bindziuk.
51. Alona Sakałowa.
52. Luboū Han-čaruk.
53. Alaksandara Smolič.
54. Fabijan Jaremič.
55. Iwan Kraskoūski.
56. U. Łastoūski.
57. Jan-ka Marazewič.
58. Daminik Hałaūnia.
59. Malinoū-skij.
60. Bułaūskaja.
61. Bułaūski.
62. Rajčonak.

BIEŁARUSY!

Kamu dorahi sprawy rodnej kultury, usie, jak adzin, zapisywajcisia u Tawarystwa Biełaruskaje Szkoły. Zapisywacca možna u Wilenskaj Biełarskaj Kniharni (Zawalnaja, 7), a z pra-wincyi — pryslauszy pišmieniju zajawu u Tawarystwa (Wilnia. Wostrabramskaja, 9). Wypisy-wajcie Statut Tawarystwa. Czym bolej budzie siabrou u Tawarystwie, tym lahczej budzie ražwiwać biełarskuju ašvietu. Zapisacca možać, i pawien kožny: intelihent, sielanin, robotnik.